

Sygn. akt I ACa 843/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i D. S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 14 października 2020 r. sygn. akt I C 114/20

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I i II w ten sposób, że ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 9 kwietnia 2008 r. pomiędzy powodami M. S. i D. S. a pozwanym Bankiem (...) SA w W.,**

b) **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. oddala apelację pozwanego;

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.100 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie D. S. i M. S. w pozwie skierowanym przeciwko Bank (...) S.A. w W. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 9 kwietnia 2008 r., ewentualnie ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 tej umowy, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego kwoty 330.849,64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wskazali, że umowa została zawarta na kwotę

460.000 zł, którą indeksowano do franka szwajcarskiego, przy czym zawarty w niej sposób przeliczeń (indeksacji) miał charakter niedozwolony, gdyż został narzucony wzorcem i nie był z nimi uzgodniony indywidualnie. Nadto odnosił się do bliżej niezdefiniowanej „Tabeli kursów walut obcych”. Ich zdaniem treść tych postanowień kształtowała prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy i tym samym powodują nieważność umowy. Uzasadniając roszczenie o zapłatę kwoty 330.849,64 zł podali, że stanowi ona sumę wszystkich spłaconych nienależnie rat w okresie od 15 lutego 2010 r. do 1 października 2019 r. Końcowo wskazali, że w przypadku uznania, że umowa stron jest ważna, mają interes prawny do żądania ustalenia bezskuteczności niedozwolonych klauzul w celu wyeliminowania niepewności stosunku prawnego.

Pozwany Bank (...) S.A. w W. domagał się oddalenia powództwa. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz wskazał na dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej.

Wyrokiem z dnia 14 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 9 kwietnia 2008 r. (pkt I); ustalił, że postanowienia § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) są bezskuteczne wobec powodów (pkt II); zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt III).

Orzeczenie to zostało oparte o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 20 marca 2008 r. D. S. i M. S. podpisali wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 460.000 zł, w którym jako walutę kredytu oznaczyli (...). W dniu 18 marca 2008 r. złożyli oświadczenie, że zapoznali się z informacją, że wybierając zadłużenia w walucie obcej, korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu oraz, że narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, co sprawia, iż zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu. Dodatkowo w informacji zawarto przykład wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu (przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o 14,22 %).

W dniu 10 kwietnia 2008 r. D. S. i M. S. zawarli z Bank (...) S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) w kwocie 460.000 zł, z przeznaczeniem na wykończenie domu (60.000 zł) oraz spłatę innego kredytu mieszkaniowego (400.000 zł). W § 2 ust. 2 wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem (...) według „Tabeli kursów walut obcych” obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (kurs kupna (...)). Spłata kredytu miała być dokonywana w 144 ratach miesięcznych, w tym 2 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 142 równych ratach miesięcznych zawierających malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Oprocentowanie kredytu było zmienne i wynosiło 3,8350% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 0,9500 p.p., stałej w całym okresie kredytowania.

Stosownie do § 7 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w (...), ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku. Kredyt został wypłacony w 2 transzach: 14 kwietnia 2008 r. - 400.000 zł, 15 maja 2008 r. - 60.000 zł.

Aneksiem do umowy z dnia 4 stycznia 2012 r., w § 2 umowy kredytowej dodano zapis w brzmieniu: „Kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z Tabeli Kursów Walut Obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela Kursów Walut Obcych

publikowana jest każdorazowo na stronie (...) W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w Banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.”

Z kolei § 7 ust. 3 umowy otrzymał brzmienie: „Spłaty rat kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu będzie dokonywana przez Kredytobiorcę w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Otwarcie i prowadzenie rachunku walutowego o numerze: (...), służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu jest bezpłatne. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z ww. rachunku. Bank nie pobiera opłaty za zmianę rachunku do obsługi kredytu.”

W związku z brakiem spłat rat kredytu, Bank pismem z 17 maja 2013 r., stanowiącym odpowiedź na wniosek powodów dotyczący restrukturyzacji zadłużenia, wezwał kredytobiorców do niezwłocznej zapłaty wymagalnych zaległości w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wskazał, że w przypadku braku spłaty całej kwoty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, podejmie działania zmierzające do odzyskania wierzytelności.

W ostatecznym wezwaniu do zapłaty z 17 maja 2013 r. wskazano, że wysokość przeterminowanego zadłużenia powodów wynosi 3.363,47 CHF (kapitał -3.217,71 CHF, odsetki- 122,72 CHF oraz odsetki od zapadłego kapitału -23,04 CHF).

Pismem z dnia 20 czerwca 2013 r. Bank wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma, jednocześnie wzywając powodów, aby w okresie biegu wypowiedzenia spłacili całość zadłużenia, którego stan na dzień wystawienia pisma wynosił łącznie 143.460,30 CHF (kapitał prawidłowy - 138.310,91 CHF, kapitał przeterminowany - 4.759,86 CHF, odsetki umowne zapadłe - 227,70 CHF, odsetki umowne naliczone do dnia 19 czerwca 2013 r. - 97,09 CHF, odsetki od kapitału przeterminowanego - 64,74 CHF). Ponadto wskazał, że w przypadku uregulowania przez powodów zadłużenia przeterminowanego w terminie do dnia upływu okresu wypowiedzenia, skutki wypowiedzenia ustaną.

W dniu 27 września 2013 r. pozwany ponownie wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma, wzywając powodów do spłaty zadłużenia w kwocie 144.152,66 CHF.

Powodowie w okresie od 10 kwietnia 2008 r. do 15 listopada 2013 r., dokonali spłaty kapitału w wysokości 239.400,22 zł z odsetkami w wysokości 38.746,62 zł. Ponadto z tytułu odsetek karnych 616,17 zł. Po wejściu w życie aneksu do umowy kredytu dokonywali oni spłat rat kredytowych w walucie obcej.

W dniu 27 marca 2014 r. strony przedmiotowej umowy kredytu zawarły ugodę Nr (...) w celu zapewnienia wykonania wymagalnych zobowiązań. W § 1 wskazano, że uгода reguluje warunki spłaty zadłużenia z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr (...)Według salda z dnia 21 stycznia 2014 r. zadłużenie z tytułu umowy wynosiło łącznie 529.819,84 zł (należność główna – 509.002,88 zł, odsetki umowne od należności głównej - 3.003,08 zł, odsetki przeterminowane od należności głównej - 17 813,88 z). Od dnia wejścia w życie ugody Bank miał naliczać w okresach miesięcznych odsetki od pozostającej do spłaty należności głównej według zmiennej stopy procentowej w wysokości WIBOR 3M + marża 3,00%, która na dzień podpisania umowy wynosiła 5,71% w stosunku rocznym. Oprocentowanie ulegało zmianie w zależności od stopy referencyjnej WIBOR 3M. Stopa referencyjna zmieniała się w cyklu kwartalnym i przyjmować miała wartość z ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Powodowie mieli dokonywać spłaty zadłużenia powiększonego o naliczone odsetki w 327 miesięcznych ratach płatnych 30-go dnia każdego miesiąca (19 rat w wysokości po 1.500 zł, 307 rat w wysokości po 2.500 zł).

Według zaświadczenia o obsłudze kredytu stan zadłużenia powodów na dzień 19 października 2019 r. wynosił 508.978,58 zł (kapitał – 363.002,88 zł, odsetki umowne – 145.975,70 zł.).

W dniu 13 stycznia 2020 r. powodowie złożyli wobec pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, wskazując, że ich oświadczenia złożone zostały pod wpływem błędu dotyczącego stanu faktycznego, tj. założenia, iż umowa kredytowa jest ważna i nie zawiera postanowień niedozwolonych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zasługuje na uwzględnienie roszczenie powodów dotyczące ustalenia bezskuteczności postanowień § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 zawartej przez strony umowy o kredyt hipoteczny.

Wskazał, że nie było podstaw do ustalenia nieważności całej umowy kredytu, albowiem – wbrew twierdzeniom powodów - jej konstrukcja mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Umowa zawierała bowiem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego (strony, kwotę, walutę, a także cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki. Zauważył przy tym, że z umowy jednoznacznie wynika, że Bank udzielił kredytu w złotych polskich (§ 2 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata również miała następować w złotych polskich (§ 7 ust. 1). Dodał, że przepisy ustawy Prawo bankowe dopuszczały możliwość zawierania umów ze wskazaniem waluty obcej.

Za abuzywne (niedozwolone) uznał natomiast postanowienia umowne (klauzule indeksacyjne) zawarte w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy. Podał, że postanowienia te przewidywały, iż wysokość zobowiązań będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty (kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN). Co więcej nie został w niej opisany mechanizm ustalania kursów, a umowa zawiera jedynie odesłanie do „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku w momencie dokonywania przeliczeń. W efekcie Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty.

Sąd wskazał także, że w sprawie nie było kwestionowane, iż umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank, a sporne jej postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami (art. 385¹ § 1 i 3 k.c.). Tym samym Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo to nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

W efekcie – zdaniem Sądu - doszło do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącego do naruszenia interesów konsumenta. Bank nie tylko mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów, ale jednocześnie uzyskał narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej). W ocenie Sądu, te postanowienia, które nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy, miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Dodał, że oceny tej nie podważa zawarcie przez strony aneksu z 4 stycznia 2012 r., gdyż ten nie wyeliminował niedozwolonych postanowień umownych. Podobnie ugoda z 27 marca 2014 r. nie wykreowała ważnego stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami, gdyż nie sanowała wadliwej czynności prawnej. Powodowie bowiem nie złożyli oświadczenia w przedmiocie wyłączenia zastosowania sankcji niezwiązania klauzulami niedozwolonymi.

Podsumowując Sąd stwierdził, że skutkiem uznania za niedozwolone zapisów § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 jest wyeliminowanie ich z umowy, wskutek czego z umowy zostają usunięte mechanizmy ustalania kursu waluty, jakie miały być przyjmowane do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powoda. Pomimo to umowa stron może się utrzymać, gdyż nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie.

Powodowie mogą zatem spłacać kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania. według przewidzianej umownie stawki LIBOR.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., wskazując że wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądania powodów, koszty należy wzajemnie znieść między stronami.

W apelacji, skarżącej powyższy wyrok co do punktu I i III, powodowie zarzucili Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. przez uznanie, iż umowa kredytu jest ważna;

2. art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu z daty zawarcia umowy) przez uznanie, iż umowa kredytu zawarta między stronami zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla zachowania ważności wskazanej czynności prawnej, w sytuacji gdy umowa nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy, gdyż ta została ustalona dopiero po uruchomieniu kredytu i dowolnym przeliczeniu do waluty (...);

3. art. 353¹ k.c. przez uznanie, że umowa zawarta między stronami nie przekracza swobody zawierania umów, bowiem wpisuje się w wariant umowy dopuszczalnej w przepisach prawa bankowego, w sytuacji gdy umowa zakłada ułożenie zobowiązania w taki sposób, iż jedna strona kontraktu w dniu jej podpisania nie zna wysokości swojego świadczenia, którego określenie pozostawione jest Bankowi (przy użyciu dowolnego kursu do przeliczenia salda kredytu do waluty (...) i każdej kolejnej raty);

4. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że umowa po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień może być wykonywana w pozostałym zakresie, gdyż posiada elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, pomimo że nie posiada ona chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu, a ponadto klauzule indeksacyjne dotyczą świadczeń głównych stron i ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy;

5. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do niewłaściwego uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu jest ważna i oddalenia roszczenia głównego powodów;

6. art. art. 100 k.p.c. przez uznanie, iż powodowie wygrali proces jedynie w części, pomimo że zasadą jest, iż w wypadku uwzględnienia roszczenia ewentualnego, które wchodzi w miejsce głównego, uznaje się wygraną powoda w całości.

Wnosili o zmianę wyroku i ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...)

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach, zarzucając naruszenie:

1. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka J. C., jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia, pomimo, iż dowód ten miał być przeprowadzony na istotne dla sprawy okoliczności (w tym m.in. w zakresie waluty kredytu; sposobu ustalania kursów w Tabeli Kursów Walut Obcych i ich obiektywnego, rynkowego charakteru);

2. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew i w konsekwencji błędne przyjęcie, że udzielony powodom kredyt ma charakter złotowy; zastosowanie przez Bank kursów kupna (...) do dokonania indeksacji kredytu oraz kursów sprzedaży (...) do przeliczenia wysokości rat kredytu było nieekwiwalentne i gwarantowało dodatkowy niczym nieuzasadniony zarobek; Bank przerzucił ryzyko kursowe w całości na powodów;

3. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego oraz sporządzenie wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia wyroku, w tym przyjęcie, że walutą kredytu jest PLN;

4. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów z dokumentów: Historii rachunku kredytowego dla Umowy Kredytu, Symulacji kosztów kredytu, Informacji dla ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem (...), Wniosku o zmianę warunków kredytu z dnia 30 grudnia 2011 r. oraz Aneksu nr (...) z dnia 4 stycznia 2012 r. i w konsekwencji błędne ustalenie, że umowa ma charakter złotowy, choć z treści wskazanych dokumentów wynika, iż ma charakter kredytu walutowego;

5. art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy dokonywaniu oceny stanu faktycznego zeznań świadka M. D. jedynie z uwagi na fakt, iż wspomniana osoba nie była obecna przy zawieraniu Umowy z powodami i rzekomo nie posiada wiedzy na temat informacji im przekazanych, podczas gdy świadek ten, jako wieloletni pracownik Banku posiada wiedzę odnośnie procedur obowiązujących w Banku i mających zastosowanie również do procesu zawierania Umowy z powodami; a w konsekwencji błędne ustalenie, że warunki Umowy nie były z powodami indywidualnie ustalane oraz, że nie mieli oni wpływu na treść Umowy.

6. art. 918 k.c. w zw. z art. 84 k.c. w zw. z art. 88 k.c. polegające na uznaniu, iż pomiędzy stronami doszło do skutecznego uchylecia się od skutków prawnych ugody przez powodów, a umowa podlega dalszemu wykonaniu jako kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR;

7. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. przez błędne przyjęcie, że kredyt udzielony powodom był kredytem złotowym, a nie walutowym wyrażonym w (...);

8. art. 385¹ § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, że postanowienia dotyczące indeksacji i przeliczenia kredytu wg kursów z Tabeli Kursów Walut Obcych Banku: nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, podczas gdy powodowie sami wybrali ten rodzaj kredytu i mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w (...) już od momentu podpisania Umowy Kredytu, a zatem sposób wykonania umowy podlegał indywidualnym negocjacjom; kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, podczas gdy ocena tych postanowień - w kontekście indywidualnej sytuacji faktycznej powodów prowadzi do wniosku, że powyższe przesłanki nie zachodzą wobec powodów;

9. art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (dalej: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie przy rozstrzyganiu zarzutu abuzywności spornych postanowień Umowy Kredytu, obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej Ustawy nie zniwelowało dla powodów skutków, z których wywodzili oni rzekomą abuzywność postanowień Umowy Kredytu oraz, że możliwe jest nadal kwalifikowanie jako niedozwolonych postanowień wskazanych w pozwie;

10. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędne przyjęcie, iż mechanizm indeksacji zastosowany w Umowie stron jest niedozwolony, podczas gdy ewentualną bezskutecznością może zostać objęty jedynie przewidziany w Umowie Kredytu miernik indeksacji, czyli odesłanie do Tabeli Kursów Walut Obcych Banku;

11. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez zaniechanie stosownego wypełnienia luk powstałych w Umowie;

12. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez błędne przyjęcie, że Umowa po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień może być utrzymana w mocy, podczas gdy tego rodzaju kwalifikacja prawna umowy (według formuły

„złotówki + LIBOR”) stanowi wykraczającą poza zgodną wolę stron zmianę charakteru kredytu z walutowego na złotowy z nieadekwatnym mechanizmem ustalania oprocentowania (LIBOR);

13. art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powodów nie jest przedawnione.

Wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, albo uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczyć należy, że choć obie strony w swoich apelacjach podniosły zarzuty zmierzające do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, tym niemniej szczegółowa analiza wniesionych środków zaskarżenia prowadzi do wniosku, iż ich autorzy konstruując takie zarzuty w istocie zmierzali do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W związku z tym wskazać jedynie trzeba, że zarzut obrazy prawa procesowego polegający na dokonaniu przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych niezgodnych z treścią materiału dowodowego, nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, lecz na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Tymczasem dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew zarzutom pozwanego, Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wystarczający odniósł się do dowodów zgromadzonych z inicjatywy skarżącego. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja jest w pełni przekonująca, wobec czego niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Również jako chybione należy ocenić zarzuty naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 278 k.p.c.

Przepisy te określają m.in., jakie fakty powinny być przedmiotem dowodu, co oznacza że sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie. Dokonywane ustalenia faktyczne oceniane są bowiem w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Z uwagi na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy mógł pominąć te dowody, które były nieprzydatne do ustalenia czy zawarte w umowie klauzule mają niedozwolony charakter. Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Okręgowy w Białymstoku nie pominął żadnego istotnego dla sprawy dowodu.

Nie sposób podzielić stanowiska strony pozwanej w zakresie znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości, skoro istotą sprawy było rozstrzygnięcie czy zakwestionowane postanowienia umowne miały charakter niedozwolonych czy też nie. W celu oceny tego zarzutu niezbędna jest jednak analiza treści samej umowy (zawartych w niej klauzul), nie zaś sięganie do ekspertyz czy opinii, które pozostają całkowicie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Przypomnieć przy tym trzeba, że do dokonywania wszelkich ustaleń w sprawie powołany jest sąd, a nie biegły. O ile zatem Sąd może i powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, niemniej biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń, a zwłaszcza dokonywać ocen prawnych, gdyż nie jest do tego powołany, ani uprawniony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, LEX nr 6652). Dotyczy to choćby charakteru kredytu, o którym decyduje w pierwszym rzędzie treść umowy, a nie, zupełnie nie dotyczące powodów obowiązki banku związane z prowadzeniem akcji kredytowej w zakresie kredytów indeksowanych do (...). Nie ulega też wątpliwości, że skoro oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się na datę zawarcia umowy, to obojętne dla takiej oceny muszą pozostawać kwestie związane z (późniejszym z istoty) wykonywaniem tej umowy. Dlatego

zbędne było dokonywanie ustaleń co do sposobu ustalania przez pozwanego kursów (...) w Tabeli i innych okoliczności związanych z wykonaniem umowy. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał za nieprzydatne w sprawie dowody z opinii biegłego i zeznań świadka J. C..

Dlatego, podzielaając ustalenia Sądu Okręgowego, zwrócić należy również uwagę, że na obecnym etapie postępowania, niesporne były okoliczności towarzyszące zawarciu przez strony umowy kredytu hipotecznego Nr (...) z dnia 9 kwietnia 2008 r. i treść tej umowy. Na jej podstawie Bank zobowiązał się udzielić powodowi kredytu w kwocie 460.000 zł indeksowanego do waluty obcej (frank szwajcarski), tj. po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) wg (...) Banku (...) S.A. (§ 2 ust. 2 umowy). Ustalono także, że kredyt będzie spłacony w 360 ratach miesięcznych, przy czym spłata kwoty kredytu ustalonego w (...) miała następować w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) wg (...) Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1 umowy).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że tak skonstruowana umowa kredytu (indeksowanego kursem waluty obcej) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) i nie jest odrębnym typem umowy bankowej. Istotne jest jednak, że w orzecznictwie sądów (krajowych oraz europejskich) utrwalony jest pogląd, że zarówno kredyty indeksowane do kursu waluty obcej, jak i denominowane są kredytami w walucie polskiej. Oznacza to zaś, że przedmiotem umowy zawartej przez strony był kredyt w złotych polskich, a nie jak twierdzi pozwany - kredyt walutowy. O takim charakterze kredytu świadczy treść wniosku kredytowego powodów oraz sama treść umowy, z której wprost wynika nie tylko waluta kredytu, ale także to, że zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata będzie dokonywana w walucie polskiej (po wcześniejszym przeliczeniu według kursu - odpowiednio kupna i sprzedaży - waluty do której indeksowany był kredyt, podanej w (...) Banku (...)). Skoro zatem faktycznie nie dochodziło między stronami do transferu żadnych wartości dewizowych, zatem umowy stron nie można określić jako umowy o kredyt walutowy. Odniesienie do waluty w umowie stanowiło jedynie mechanizm waloryzacyjny (co do zasady dopuszczalny).

O ile jednak sama konstrukcja prawna kredytu złotowego indeksowanego kursem waluty obcej nie naruszała powszechnie obowiązujących przepisów prawa, o tyle konkretne klauzule stosowane w treści umów tego rodzaju mogły potencjalnie godzić w interes konsumentów i dobre obyczaje w praktyce bankowej.

Wokół tej kwestii koncentrował się również spór w niniejszej sprawie, a Sąd Okręgowy, związany stanowiskiem powodów, podjął się kontroli klauzul walutowych zawartych w łączącej strony umowie kredytowej. Słusznie też uznał, że miały one charakter klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.), albowiem nie pozwalały na ustalenie w sposób przejrzysty mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby konsumenci (pозwani) mogli samodzielnie oszacować wpływające dla nich konsekwencje ekonomiczne. W efekcie stwierdził, że umowa pozwalała, by Bank kształtował kurs (...) według swego uznania, w sposób jednostronny, arbitralny, co było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało interesy kredytobiorców.

Przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W takiej sytuacji, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2 tego artykułu). Zgodnie z § 3, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy, przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W judykaturze przyjmuje się (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy, odwołując do orzecznictwa (...) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., C-186/16) stwierdził, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których

przedsiębiorca mógł wiedzieć przy jej zawieraniu i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (pkt 54). Z przepisów dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika zatem jasno, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych.

Wobec tego podnoszone przed Sądem I instancji, a powtórzone w apelacji argumenty dotyczące sposobu wykonywania umowy, stosowania kursów franka szwajcarskiego nieodbiegających od kursów rynkowych, czy w końcu późniejsze wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (ustawy z 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) nie stało na przeszkodzie stwierdzeniu abuzywności postanowień umownych odnoszących się do stosowania kursów waluty (...) wynikających z „Tabel kursów” obowiązującej w pozwanym banku.

W takiej zaś sytuacji zbędne było także sięganie po wnioskowany przez Bank, na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego oraz w apelacji, dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości rachunkowości, przy pomocy którego skarżący dążył do wykazania powyższej sygnalizowanych kwestii, jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Wracając do oceny spornych klauzul, należy stwierdzić, iż w okolicznościach sprawy jest oczywiste, że powodowie nie mieli w zasadzie żadnego wpływu na uregulowanie postanowień umowy przejętych z wzorca umowy im zaproponowanego przez Bank (art. 385¹ § 3 k.c.). Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bowiem, że kredytobiorcy mogli ustalać z Bankiem jedynie wysokość kredytu, czas jego spłaty oraz formę jego zabezpieczenia. Co istotne, pozwany w trakcie niniejszego procesu nie podjął nawet próby wykazania (choć z mocy art. 385¹ § 3 k.c., to na nim spoczywał ten obowiązek), że będące przedmiotem oceny zapisy umowy były indywidualnie uzgodnione z powodami (przy czym chodzi tu o faktycznie przeprowadzone negocjacje, a nie obowiązujące w Banku procedury). Podkreślić także należy, że nawet gdyby przyjąć za wiarygodne twierdzenia Banku, iż kredytobiorcy znali i rozumieli treść postanowień indeksacyjnych oraz godzili się na ich wprowadzenie do umowy, to jednak nie zmienia to faktu, iż nie zostały one indywidualnie z nimi uzgodnione. Ich treść nie została bowiem sformułowana w toku negocjacji. Sam bowiem wybór przez kredytobiorców rodzaju zaciągniętego zobowiązania kredytowego (kredytu indeksowanego kursem (...) zamiast klasycznego kredytu złotowego) nie pozwala jeszcze na wniosek, że powodowie mieli rzeczywisty wpływ na kształt tych postanowień, bezspornie przejętych z przedłożonego im przez poprzednika prawnego pozwanego wzorca umowy. Analogicznie ocenić należy argumentację strony pozwanej odnośnie zapoznania się przez powodów z treścią rzeczony umowy i zaakceptowania wszelkich jej warunków, skoro okoliczność ta nie zmienia faktu, że sporne zapisy nie zostały przyjęte w drodze negocjacji z powodami.

Nie powinno być także przedmiotem sporu, że „za sprzeczne z dobrymi obyczajami” uważa się, m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, zmierzające do dezinformacji i wywołania błędnego przekonania, ale także niezapewniające rzetelnej, prawdziwej pełnej informacji. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „dobre obyczaje” są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów. Natomiast pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, zarówno w kategoriach interesu prawnego, jak i ekonomicznego, który na gruncie umowy kredytowej powinien uwzględniać aspekt bezpieczeństwa finansowego. Dlatego też przyjmuje się, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” ma miejsce w przypadku istnienia nieusprawiedliwionej dysproporcji praw na jego niekorzyść.

Przenosząc powyższe rozważania na ocenę treści analizowanych klauzul walutowych, stwierdzić należy, że zostały one zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy głównie kredytodawcy (pozwanego) i jednocześnie godząc w interes kredytobiorców (powodów). Ich zastosowanie prowadziło bowiem do przerzucenia ryzyka walutowego w całości na kredytobiorcę, determinując koszt obsługi kredytu oraz poziom zadłużenia. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób całkowicie dowolny, nie podlegający

kontroli ze strony kredytobiorców. Pozwalało to na uzyskiwanie kosztem kredytobiorców dodatkowego dochodu nieuzasadnionego rzeczywistymi operacjami walutowymi, do których nawet nie dochodziło.

A. tego rodzaju klauzul przejawiała się także w przyznaniu sobie przez kredytodawcę uprawnienia do jednostronnego określania przyszłego kursu wymiany ze skutkiem wiążącym dla kredytobiorcy. „Tabela kursów” kupna i sprzedaży walut, była ustalana przez Bank, a klienci nie tylko nie mieli żadnego wpływu na poziom kursów walutowych przyjmowanych do rozliczeń, a tym samym możliwości ich kontroli, ani nawet samodzielnego ich ustalenia. Skoro zatem powodowie nie mieli żadnego wpływu na kurs kupna i sprzedaży (...), a Bank ustalał go przy zastosowaniu znanych tylko sobie i zupełnie dowolnych na gruncie umowy stron kryteriów, wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności spornych postanowień umownych.

Postanowienia naruszające interesy konsumentów należy rozpatrywać także w kontekście dobrych obyczajów odnoszonych do branży, w ramach której prowadzona jest działalność przedsiębiorcy używającego wzorca umowy. W analizowanym przypadku jest nim bank posiadający szczególny status instytucji zaufania publicznego. W stosunku do tego rodzaju podmiotu należy stosować podwyższony wzorec staranności w kształtowaniu i przestrzeganiu dobrych obyczajów. Bank powinien tak układać relację z klientem, aby zapewnić mu wysoki poziom zaufania. Jest to warunek sine qua non prawidłowego funkcjonowania na rynku usług finansowych banków, ale równocześnie stabilności całego sektora. Tymczasem zawarte w umowach o kredyt indeksowany klauzule przeliczeniowe, nie tylko w sposób fundamentalny godzą w zaufanie do prowadzonej przez banki działalności, ale także, w związku z upowszechnieniem takich praktyk, stanowią zagrożenie dla stabilności całego sektora bankowego.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (K. i K. R. przeciwko (...); C-26/13, (...):EU:C:2014:282) (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem, a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Tymczasem sporne postanowienia umowy stron nie zawierają przejrzystego, jednoznacznego opisu mechanizmu przeliczania wartości walut, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Wobec tego słusznie że zostały uznane przez Sąd Okręgowy potraktowane jako rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Stanowisko to znajduje oparcie w przepisach Kodeksu cywilnego (art. 384 – 385⁴ k.c.), uwzględnia cel dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 95, zwana dalej dyrektywą 93/13), jak też dorobek orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) oraz wypracowane w tej mierze orzecznictwo sądów polskich (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Wszystkie te okoliczności, słusznie wskazywane przez stronę powodową w wywiedzonej apelacji, przemawiały więc za stwierdzeniem, że spełniły się przesłanki uznania za niedozwolone przedmiotowych postanowień umownych, określających główne świadczenia stron (por. wyroki (...): z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 czy też z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68). Przy czym, powyższe odnosić należy nie tylko do miernika indeksacji, jak sugeruje to pozwany. Podnieść bowiem trzeba – co zdaje się uszło uwagi apelującego – że choć istotnie w swych rozstrzygnięciach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej posługuje się określeniem „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”,

„klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, nie rozdziela on jednak owych klauzul, lecz ocenia je całościowo (por. wskazany powyżej wyrok z dnia 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17).

Jak już zaś zaakcentowano, takie niedozwolone postanowienia umowne, w myśl art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18).

Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby powodowie takiej świadomej zgody udzielili. Na pewno takiego charakteru nie miała ugoda Nr (...) gdyż ta jedynie regulowała warunki dalszej spłaty zadłużenia z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr(...). Zgoda konsumenta musi być bowiem jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*. Stosownie zaś do pkt 35 orzeczenia (...) z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C.). W konsekwencji podstawowym warunkiem uznania, że aneks lub ugoda usuwają abuzywność lub nieważność postanowienia jest świadomość konsumenta o jego wadliwości oraz zgoda na jej usunięcie. Takich warunków zawarta przez kredytobiorców ugoda nie spełniała. Nie usuwała bowiem pierwotnej wady w postaci niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji kredytu i stanowiących podstawę ustalenia wysokości świadczeń kredytobiorców. Kwestia uchylenia się od skutków tej ugody nie ma istotnego znaczenia dlatego, że nieważność samej umowy o kredyt powoduje także nieważność umowy ugody zawartej w celu uregulowania roszczeń wynikających z umowy kredytowej.

Także wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie wyłącza możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa ta nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorców o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień. W tym miejscu wskazać należy, że w sprawie C-118/17 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepisy wprowadzone przez ustawodawcę krajowego nie mogą być sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, czyli zapewnieniem konsumentom efektywnej i pełnej ochrony ich interesów.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji, wskazać również należy, że sankcja bezskuteczności, co do zasady dotyczy tylko tych postanowień (klauzul), które zostały uznane za abuzywne, co niekiedy pozwala utrzymać stosunek prawny, poprzez wyeliminowanie tylko wadliwych postanowień umownych i zastosowanie minimalnej przez to ingerencji w ten stosunek.

W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (pkt 61 – 62) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym, sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczoności warunku. W wyroku zapadłym w dacie 26 marca 2019 r., w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył zaś, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7

dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

Aprobując takie stanowisko Sąd Apelacyjny uznaje, że w niniejszej sprawie nie zachodzi możliwość wypełnienia powstałych w powyższy sposób luk w umowie poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umowy przepisem o charakterze dyspozytywnym. Postanowienia te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogą zostać w szczególności zastąpione sugerowanym przez stronę pozwaną przepisem art. 358 § 2 k.c., jeśli zważyć, że traktuje on o możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Jest oczywiste, że powyższa umowa była umową o kredyt złotowy, waloryzowany (indeksowany) kursem (...), a świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej (wyplata w złotych z jednoczesnym przeliczeniem na (...), spłata także w złotych, po przeliczeniu rat z (...)). Na gruncie zapisów umowy, mechanizm indeksacji służył zatem jako klauzula waloryzacyjna, a między stronami nie dochodziło do transferów waluty. Poza tym, przepis ten wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., a więc nie obowiązywał w dacie zawarcia objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, natomiast ocena abuzywności i określenie jej skutków winna być dokonywana na datę zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych luki w umowie nie mogą być uzupełnione również w oparciu o art. 65 k.c. (wykładnię umowy). Wprowadzenie do stosunku zobowiązaniowego innego niż pierwotnie zastosowanego wskaźnika indeksacyjnego nie wynika ze zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Te zaś powinny być ustalane wedle stanu z momentu złożenia oświadczenia woli (patrz: Legalis. red. K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1-44910. Wydanie 10. 2020 r., Nb 11; postanowienie SN z 15 marca 2019 r. V CSK 431/18).

Dotychczasowe orzecznictwo (...) wskazuje na to, że możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że zastąpienie przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, możliwe jest jedynie w przypadku, w którym rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r. w/s C-96/16, pkt. 74 i powołane tam orzecznictwo, wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w/s C- 118/17). Generalnie zatem, gdy – jak w sprawie niniejszej – konsumenci powołują się na nieważność umowy, to próby uzupełniania tej umowy przez sąd i to w zakresie essentialia negotii należy uznać za niedopuszczalne.

W świetle przepisu art. 69 ustawy Prawo bankowe do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu abuzywnych zapisów, umowa stron nie spełnia definicji ustawowej i nie pozwala żadnej ze stron na jej wykonanie, jest zatem nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

Zwrócić należy uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swym nowszym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. orzeczenia w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (tak też wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, albowiem nie jest możliwe precyzyjne oszacowanie wysokości zobowiązania wzajemnego kredytobiorców. Skoro bowiem postanowienia abuzywne dotyczą głównych świadczeń stron w tym sensie, że po wyłączeniu spornych postanowień umownych, w żaden w istocie sposób nie są uregulowane świadczenia główne objęte umową, to umowa nie spełnia definicji ustawowej.

W efekcie uznać należy, że skoro pozwany bank jest profesjonalistą w zakresie finansów oraz umów kredytowych, korzystającym z pomocy prawnej wysoko wykwalifikowanych prawników, zatem tak powinien był skonstruować umowę, aby była jasna, przejrzysta i w pełni zrozumiała dla konsumentów. Skoro zaś konstruując i zawierając umowę kredytową, zawarł w niej klauzule niedozwolone, zatem musi liczyć się z wszystkimi konsekwencjami własnych działań, w tym również uznaniem umowy za nieważną. Prawo Unii Europejskiej jest w tej kwestii jasne: złamanie prawa pociąga sankcje, a te mają być skuteczne i odczuwalne.

Jeśli więc bez rzeczonych, niedozwolonych zapisów, zawarta przez strony umowa kredytowa (co podnosił także pozwany w apelacji) nie może funkcjonować w obrocie prawnym (a to z uwagi na brak istotnych jej elementów), odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, umowę tę Sąd Apelacyjny uznał za nieważną, zgodnie z postulatem apelacji powodów. Za całkowicie chybiony uznał przy tym zarzut apelacji pozwanego dotyczący przedawnienia – podniesiona w tej mierze argumentacja odnosi się do żądania zapłaty. Dodatkowo należy wskazać, że początek biegu terminu przedawnienia należy ustalać w sposób wskazany w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi, że po stronie powodów istnieje interes prawny w żądaniu ustalenia takiej nieważności.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że wedle utrwalonego już stanowiska judykatury, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

Jakkolwiek powodowie mogli wystąpić z powództwem o zapłatę (jako żądaniem pierwszorzędym), zwraca jednak uwagę, że powództwo to nie rozstrzygnęłoby w sposób pełny zaistniałego pomiędzy stronami niniejszego procesu sporu odnośnie związania ich węzłem obligacyjnym w postaci wskazanej wyżej umowy kredytowej (np. wyrok w sprawie o zapłatę nie stanowiłby podstawy wykreślenia hipoteki). Powyższe przesądzić mógł dopiero wyrok ustalający nieistnienie tejże umowy, który przede wszystkim usunął po stronie powodów stan niepewności odnośnie tego czy zobowiązani są do regulowania rat z niniejszej umowy, czy też taki obowiązek po ich stronie nie występuje.

Niezależnie od zasadności zawartego w apelacji powodów zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c., w związku z uwzględnieniem apelacji powodów i stwierdzeniem upadku (nieważności) w całości umowy o kredyt hipoteczny,

korekty wymagało także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, poprzez obciążenie nimi w całości pozwany Bank, jako stronę przegrywającą proces (art. 98 § 1 k.p.c.). Na koszty te zaś składały: opłata od pozwu (1.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (10.800 zł - § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw (2 x 17 zł).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą rozstrzygnął zaś, jak w punkcie II sentencji, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)